

Deklarację tę podpisali w Debreczynie jedynie trzech ministrowie – Węgier, Czech i Polski. Przewodnicząca Rady Europy Catherine Lalumiere wyraziła nadzieję, że deklaracja ta zostanie podpisana także przez ministra spraw zagranicznych Słowacji. Nie nastąpiło to jeszcze. W rezultacie Słowacja zaakceptować musi status członka stowarzyszonego, a nie rzeczywistego Euroregionu. W praktyce oznacza to, że przedstawicielom Słowacji przynależne są wszystkie prawa i obowiązki członka rzeczywistego, poza prawem do wysuwania własnego kandydata na stanowisko sekretarza generalnego, choć mają prawo głosować na jednego z przedstawionych kandydatów, oraz że nie mogą ubiegać się, aby siedziba Euroregionu znajdowała się na terenie ich kraju. Stan taki trwać będzie przez jeden rok. Potem Słowacja może poprosić radę o przyznanie pełnego członkostwa, albo straci dotychczasowy status.

Fakt, że Słowacja nie potrafi jednoznacznie opowiedzieć się za przynależnością do Euroregionu, czego skutkiem było niepodpisanie Dokumentów Debreczyńskich, oznacza równocześnie, że pozbawiła się ona stanowiska aktywnego współpracy „nowych Karpat” i zmanifestowała odmienność swojego spojrzenia na sprawy integracji europejskiej. Z jednej strony wyraża to jej chęć włączenia się do Rady Europy i zachodnioeuropejskiej struktury ekonomicznej, ale z drugiej świadczy, iż nie chce ona otworzyć się dla powstającej wspólnoty karpackiej. Mniej lub bardziej ignoruje się ją i poszukuje wątpliwych wymówek, które następnie przedstawiane są jako ważne argumenty usprawiedliwiające nieobecność Słowacji w Euroregionie Karpaty. Wraca się do historycznej paranoi i wizji „odrodzenia się Wielkich Węgier”, lub też utrzymuje, iż Słowacja nie posiada koncepcji regionalnej polityki rządu centralnego i nie zakończyła jeszcze procesu terytorialnej restrukturyzacji kraju. Stanowisko takie niweczy szanse Słowacji i słowackich biznesmenów na uzyskanie wpływów także na terenie Węgier i przyczynia się do nadania całej sprawie charakteru sporu politycznego. Jednakże popracie dla idei euroregionu we wschodniej Słowacji wzrasta i równocześnie wzrasta niechęć do „Bratysławo-centryzmu” i nieudolności biurokracji państwowej. Lepiej byłoby, aby kwestia Euroregionu Karpaty nie stała się sprawą sporną w czasie kampanii wyborczej i nie doprowadziła do rozczarowania Słowacją na forum Rady Europy.³

RÓBERT MATEJOVIČ
Koszyce (Słowacja)

Tłumaczenie: Joanna Dankowska

WSPÓŁPRACA PARTNERSKICH MIAST FRANKFURTU N. ODRĄ I SŁUBIC

Współpraca partnerskich miast Frankfurtu n. Odrą i Słubic jest przykładem zagranicznych stosunków na szczeblu lokalnym nie tylko w odniesieniu do granicy niemiecko-polskiej.

³ Na siódmym posiedzeniu rady Euroregionu Karpaty, które odbyło się w dniach 25-26 lutego 1994 r. w Debreczynie przyjęto uchwałę, na podstawie której członkostwo Słowacji przedłużono na dalsze dwa lata [uzupełnienie autora].

Dnia 13 października 1993 r. w sali posiedzeń urzędu miejskiego we Frankfurcie n. Odrą radni miast sąsiedzkich i partnerskich Frankfurtu n. Odrą i Słubic po raz pierwszy spotkali się na wspólnym posiedzeniu przedstawicieli administracji obu miast. Demokratycznie i po partnersku starali się rozwiązać istniejące problemy, przedstawili też osiągnięcia i skomplikowaną drogę prowadzącą do obecnego stanu.

Ojcowie obu miast, nadburmistrz Wolfgang Pohl i burmistrz Ryszard Bodziacki, dokonując oceny sytuacji uznali, że współpraca obu miast jest wyraźnym sygnałem dla regionu pogranicza i przykładem dla rządów obu państw. Fakt, że mogło dojść do takiej formy rozwiniętej przygranicznej polityki komunalnej, należy zawdzięczać ostatecznie uchwałę frankfurckiego posiedzenia urzędu miejskiego krótko po przełomie, aby w tym mieście przygranicznym o największym znaczeniu dla Polski zorganizować resort międzynarodowej współpracy z ukierunkowaniem na współpracę obszaru pogranicza i europejską integrację, co w następstwie wywoła równoważną reakcję w Słubicach.

Pokojowa rewolucja w Niemczech Wschodnich w 1989 r. stworzyła szansę, aby między Niemcami a Polską ukształtować stosunki o nowej jakości i nowej treści, odejść natomiast od dotychczasowej tzw. urzędowej przyjaźni. A jest na czym budować: na przyjaźniach i kontaktach interpersonalnych, które przetrwały próbę lat osiemdziesiątych. Wymienić tu można w szczególności niemiecko-polską młodzieżową orkiestrę symfoniczną ze szkół muzycznych Frankfurtu n. Odrą i Zielonej Góry, która – od 1973 r. pokonując wszystkie wyże i niże niemiecko-polskiego sąsiedztwa – jest dzisiaj wizytówką pełnej sukcesów kulturalnej współpracy.

W wielu rozmowach i dyskusjach o współpracy mieszkańców na temat wyzwań i niebezpieczeństwa nowego muru na granicy przewija się pragnienie, aby czynnie włączyć się w różne formy porozumienia między narodami. Od chwili założenia we wrześniu 1990 r. Stowarzyszenie „Most Frankfurcki” przyczynia się do pojednania Niemców i Polaków i sprzyja pogłębianiu zrozumienia kultury i sposobu życia innych ludzi. Stowarzyszenie to jest elementem wiążącym różne organizacje, społeczne i gminne instytucje, „pomostem”, inicjatorem i pośrednikiem powołania do życia niemiecko-polskich projektów, ich popierania i realizacji. Pierwszym ważnym wyzwaniem dla stowarzyszenia i polityków miasta – nie zawsze w dającej się rozdzielić ścisłej kooperacji z urzędem miejskim – jest równoprawne otwarcie granicy dla mieszkańców Polski. Z radością poprzedzoną oczekiwaniem świętowano zniesienie wiz dla Polaków 8 kwietnia 1991 r. Jednak późniejsze ekscesy grup ekstremistyczno-prawicowych przybyłych z całej Republiki Federalnej i obraz rzucających kamieniami we Frankfurcie przekazywany za pomocą mediów na cały świat – wymagały od urzędników obszaru pogranicza zdecydowanych posunięć.

16 kwietnia 1991 r. burmistrzowie obu miast – Słubic i Frankfurtu n. Odrą w pięknym wnętrzu sali koncertowej podpisali obustronne porozumienie o rozległej, wielostronnej współpracy, którego kulturalną oprawę stanowił koncert niemiecko-polskiej orkiestry młodzieżowej, a od strony politycznej poprzedzała runda rozmów. Odtąd możemy wskazywać na stale pogłębiające się związki między obu miastami sąsiedzkimi, jak również na coraz intensywniejszą współpracę z całym polskim regionem pogranicza.

Bezcenną wartością dla rozwoju naszych miast jest bez wątpienia Europejski Uniwersytet *Viadrina* we Frankfurcie n. Odrą. Uniwersytet założony dzięki zaangażowaniu naszych mieszkańców w skomplikowanym okresie przełomu,

oparty na tradycji starego szacownego uniwersytetu *Viadrina*, który w latach 1506-1811 jako jeden z najważniejszych uniwersytetów w Europie kształcił takie wspaniałe osobistości, jak bracia von Humboldt, Ulrich von Hutten, Heinrich von Kleist, Michael Praetorius czy też Carl Philipp Emanuel Bach. Pomny swej europejskiej roli mediatora w średniowieczu realizuje odrodzony uniwersytet wspólnie z powstałym w Słubicach *Collegium Polonicum* ideę uniwersytetu europejskiego w niewiarygodnie krótkim czasie. Na uniwersytecie studiuje 1200 studentów dwóch roczników, z czego ponad 30% to studenci polscy, a ponadto znaczna liczba studentów zza granicy oraz profesorowie. W ramach kontaktów międzynarodowych z uniwersytetem współpracują szkoły wyższe innych europejskich krajów. W fazie rozbudowy następuje ukierunkowanie na nauki ładu społecznego i dyscypliny orientujące w następujących dziedzinach: ekonomia, prawo i kulturoznawstwo. W proces ten włączono liczne grono zagranicznych naukowców wykładających gościnnie. Frankfurt jest oczywiście dumny z uniwersytetu, który jest w jego przypadku istotnym wyznacznikiem na drodze uzyskiwania wspólnie z polskim miastem sąsiedzkim i partnerskim zarazem znaczenia jako miasto europejskie, jako centrum euroregionu *Pro Europa Viadrina*.

Wszystko jest oparte na szerokim *consensusie* w ramach prowadzonej przez *CIMA-Stadtmarketing GmbH* dyskusji zasadniczej, w której dominowała idea europejskiego miasta wzorcowego na podstawie ściśle współpracujących z sobą miast partnerskich Frankfurtu n. Odrą i Słubic. Ważną przesłanką takiego *image* jest atmosfera tolerancji i praktykowane formy multilateralnego współżycia. W mieście pracuje komitet doradczy ds. obcokrajowców oraz jeden pełnomocnik-obcokrajowiec, którzy wraz z pracownikami socjalnymi troszczą się o interes i rozwiązywanie problemów żyjących w mieście obcokrajowców. *Euro-Info-Bus* informuje przede wszystkim na uczelniach o problematyce obcokrajowców i problemach ważnych dla Unii Europejskiej.

Z dużym oddźwiękiem spotkał się łańcuch światła skierowany przeciwko nienawiści wobec obcych i wrogości wobec obcokrajowców we Frankfurcie n. Odrą i w Słubicach. Sukcesem zakończyła się również impreza benefisowa w ramach tygodnia dla zagranicznych współmieszkańców, którą zorganizowali wspólnie komitet doradczy ds. obcokrajowców oraz urząd miejski na rzecz uciekinierów wojennych z byłej Jugosławii.

Zarówno Frankfurt n. Odrą, jak i Słubice przyjmowały wielokrotnie i opiekowały się dziećmi z Białorusi z terenów dotkniętych katastrofą czernobylską. Organizowano często transporty pomocy ze szczególnie potrzebnymi lekarstwami dla partnerskiego miasta na Białorusi – Witebska. Apele o poparcie dla takich inicjatyw spotykały się z szerokim odzewem wśród ludności. Frankfurt n. Odrą i białoruskie miasto partnerskie Witebsk opracowały wspólnie projekt rozbudowy sanatorium dla dzieci dotkniętych skutkami katastrofy czernobylskiej. Trwają prace nad projektem współpracy gospodarczej oraz otwarciem biura koordynującego *Haus Frankfurt* w Witebsku.

Euroregion *Pro Europa Viadrina* utworzono 21 grudnia 1993 r. poprzez podpisanie traktatu między polskim Stowarzyszeniem Gmin Lubuskich – „Pogranicze” i tworzonym związkiem gmin gorzowskich oraz niemieckim Stowarzyszeniem „Środkowa Odra”. Po ukonstytuowaniu wyżej wymienionych organizacji, które reprezentują po stronie niemieckiej interesy okręgów: Bad Freienwalde, Seelow, Strausberg, Fürstenwalde, Beeskow (z zastrzeżeniem zgody parlamentu okręgu) oraz miast Frankfurt n. Odrą i Eisenhüttenstadt,

jak również Stowarzyszenia „Most Frankfurcki” oraz Towarzystwa Popierania Gospodarki nad Odrą i Sprewą powstały zgodnie z deklaracjami przesłanki do stopniowego tworzenia euroregionu. Podstawą rozkwitu gospodarczego całego regionu jest koncepcja rozwoju i handlu, przewidująca przyszłe włączenie w struktury Unii Europejskiej, opracowana przy współudziale 25 polskich gmin granicznych. Znajduje się ona w polu zainteresowań obu stron, tym bardziej że niemiecko-polska granica ujawnia szczególne, a w dotychczasowej praktyce jeszcze nie rozwiązane problemy:

- Wysoka recesja gospodarki, obniżenie stopy życiowej, czego zmniejszenie pozwoliłoby uniknąć konfliktów na tej tak przecież drażliwej granicy, nie dopuszczając z kolei do opóźnienia procesu europejskiego zjednoczenia.
- Jako zewnętrzna granica Unii Europejskiej, pomimo powiązań Europy Środkowo-Wschodniej z Unią stanowi większe niebezpieczeństwo odgraniczenia niż ułatwia integrację z europejskimi wspólnotami.
- Krzyżują się tu historycznie uwarunkowane gospodarcze i społeczne sprzeczności, obiekty i uprzedzenia ludności związane z dziedzictwem po państwie komunistycznym.
- Na tej granicy znajdują się punkty węzłowe handlu i komunikacji w relacji Wschód-Zachód i Północ-Południe o europejskim znaczeniu. Z powodu infrastrukturalnych braków nasilenie ruchu powoduje katastrofalne przeciążenie przejść granicznych.
- Znaczące możliwości zintensyfikowania współpracy z państwami środkowej i wschodniej Europy tkwią w starych powiązaniach gospodarczych z tym obszarem; znajomość języka i mentalności sąsiada nie procentuje obecnie dostatecznie ułatwieniem i zacieśnieniem kontaktów.
- Dlatego demiurdy tej współpracy próbują akcentować potrzebę instytucjonalizacji i popierania rozwijającej się kooperacji. Do osiągnięcia tego celu niezbędna jest naukowa pomoc studentów zarówno europejskiego uniwersytetu, jak i frankfurckich uniwersytetów partnerskich, co już jest praktykowane z *Freie Universität* w Berlinie.
- Wspólne niemiecko-polskie biuro w Słubicach w ścisłej współpracy z biurem euroregionu we Frankfurcie n. Odrą, z *Euro-Info-Point* i *Euro-Info-Centre* stwarzają podstawy do rozwijania dalszej wszechstronnej inicjatywy mającej doprowadzić do powstania niemiecko-polskiej wspólnoty interesów, zorientowanej na włączenie się do polityki regionalnej Unii Europejskiej.

Również dzięki pomocy Wspólnoty Pracy Europejskiego Regionu Granicznego model euroregionu jest akceptowany coraz bardziej obustronnie przez politycznych przedstawicieli, a więc można było sformułować następujące cele główne dla euroregionu:

- podniesienie stopy życiowej mieszkańców regionu poprzez stworzenie zintegrowanego niemiecko-polskiego regionu gospodarczego obszaru pogranicza,
- zapewnienie dobrosąsiedzkich stosunków między Niemcami i Polakami w regionie granicznym,
- wzmocnienie poczucia regionalnej tożsamości żyjących na tym obszarze Niemców i Polaków poprzez ukazanie konkretnych perspektyw na przyszłość,
- popieranie idei europejskiej jedności i porozumienia między narodami.

Na podstawie koncepcji rozwoju i handlu opracowanej wspólnie z Polakami w najbliższym czasie winno być zrealizowanych przez różne podmioty

w regionie ponad 200 konkretnych projektów, zarówno w dziedzinie popierania rozwoju gospodarki, infrastruktury, ekologii, turystyki, jak i w zakresie nauki, kształcenia, kultury i sportu. Tę gospodarczą współpracę z obustronnym pożytkiem dla obszaru pogranicza rozpatrujemy w długim okresie jako szansę dla całego regionu na pokonanie znaczącej recesji i obciążającego budżet bezrobocia. Ważnym czynnikiem napędzającym gospodarkę obszaru pogranicza jest działalność Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Rozwoju Gospodarczego we Frankfurcie n. Odrą wraz ze 150 przedstawicielstwami kooperacyjnymi, ścisła współpraca organizacji reprezentujących przemysł, handel i rzemiosło z polskimi związkami oraz działalność Towarzystwa Popierania Gospodarki nad Odrą i Sprewą jako inicjatora projektu „Park Przemysłowy Mostu Odrzańskiego”.

Dużym walorem Frankfurtu n. Odrą są oparte na historycznej tradycji targowej i hanzeatyckiej Targi Nadodrzańskie, które jako brama w handlu między Wschodem i Zachodem zyskują coraz większe znaczenie. Decyzja o połączeniu pierwszego w świecie dwunarodowego *World Trade Centre* z tym właśnie miejscem targowym dzięki współudziałowi słuwickich towarzystw winna przyczynić się do atrakcyjnego rozkwitu miejscowości z korzyścią dla obu pokładających w tym nadzieję przedstawicielstw. To oznacza również nowe impulsy dla Międzynarodowego Centrum Kongresowego, które już dzisiaj może poszczycić się osiągnięciami:

- szereg imprez komisji Unii Europejskiej na temat europejskich perspektyw pn. „Rozważania o Europie” (12 imprez),
- konferencja nt. „Środowisko elementem gospodarki” we Frankfurcie n. Odrą z niemieckimi i polskimi uczestnikami, którą zorganizowało miasto, wsparła zaś Europejska Rada Rozwoju Regionalnego,
- impreza Towarzystwa Niemieckiego dotycząca problemów ochrony przyrody i środowiska w Kietz-Kostrzynie,
- seminarium Towarzystwa Niemieckiego nt. „Kooperacja po lewej i prawej stronie Odry”,
- impreza informacyjna frankfurckiego *IHK* pn. *Regio Basiliensis*,
- regularne Krajowe Otwarte Drzwi organizowane przez *Euro-Info-Centre* frankfurckiej izby przemysłowej i handlowej,
- Europa-Forum nt. „Oddziaływanie polityki Unii na swobodę osiedlenia się pracobiorców”,
- II Frankfurckie Międzynarodowe Spotkanie Przedsiębiorców z uczestnikami z 23 krajów (m.in. z RFN, Polski, Francji, Rosji i in.),
- seminarium dziennikarskie „Euroregiony na Wschodzie i Zachodzie” we współpracy z urzędem prasy i z udziałem dziennikarzy z 8 krajów obszarów graniczących z Niemcami,
- konferencja dotycząca problemów gospodarki komunalnej w Słubicach z niemieckimi i polskimi politykami gminnymi.

Roszczenia Frankfurtu n. Odrą co do miana ośrodka technologicznego i innowacyjnego wysuwane są na podstawie dokonań istniejącego tu instytutu fizyki półprzewodników, instytutu „niebieskiej listy”, zakładów półprzewodników i doświadczeń produkcyjnych w dziedzinie mikroelektroniki, techniki precyzyjnej i medycznej, jak też *Business and Innovation Centre* jako centrum powstającego parku technologicznego. Budowa centrum ruchu towarowego jako *Euro Trade and Trucking-Center* jest olbrzymią inwestycją na sumę 400 - 500 mln DM. Wraz z niezbędnie koniecznym włączeniem drugiego mostu

miejskiego do federalnego planu komunikacji drogowej winna zostać rozwiązana katastrofalna wewnętrzniejska sytuacja komunikacyjna, a projekt rozwoju regionalnej komunikacji gospodarczej staje się możliwą do zaakceptowania alternatywą w obliczu spodziewanego dodatkowego obciążenia komunikacyjnego. Obecnie wszystkie możliwe do przyjęcia rozwiązania krótko- i długoterminowe związane z przebudową mostu miejskiego dla ruchu czteropasmowego i wyodrębnieniem tymczasowego pasma autostrady zdeterminowane są pracami związanymi z modernizacją granicy. Przy opracowaniu wspólnego projektu krajobrazowego Frankfurt n. Odrą oraz Słubice winny wskazać na podstawie naukowej analizy tereny będące pod ochroną, tereny rekreacyjne, mieszkaniowe i przemysłowe oraz opracować propozycje dotyczące środków ochrony i odtwarzania przyrody.

Pierwsze miejsce w konkursie *Lenné* ogłoszonym przez senat Berlina nt. zagospodarowania powierzchni zielonych we Frankfurcie n. Odrą i w Słubicach zajęli młodzi architekci krajobrazowi z Warszawy, którzy swój projekt przedstawili we Frankfurcie n. Odrą i w Słubicach. Projekt ten winien być uwzględniony przy opracowaniu planów zagospodarowania powierzchni użytkowej obu miast. W publicznej dyskusji na temat planu zagospodarowania Słubic wzięli udział przedstawiciele urzędu planowania miejskiego Frankfurtu. Miejscy architekci słubickcy zostali natomiast włączeni w odpowiednie prace frankfurckiego urzędu planowania miejskiego.

Jesteśmy przekonani, że Frankfurt n. Odrą będzie spełniał aktywnie swą rolę jako ważne centrum transferowe w kierunku na Wschód. Centralne położenie miasta na granicy niemiecko-polskiej i jego obecny potencjał jako centrum handlowe, targowe, usługowe, gospodarcze, naukowe, kulturalne i kształceniowe nadają mu określoną pozycję w rozwoju niemiecko-polskiej współpracy obszaru pogranicza, jak również miano bramy do europejskiego Wschodu.

Frankfurt n. Odrą wyróżnia się przede wszystkim bogatą ofertą kulturalną oraz jest centrum międzynarodowego sportu wyczynowego – wystarczy wspomnieć zwycięzców olimpijskich, mistrzów świata i Europy oraz pięć atrakcyjnych drużyn ligowych.

Ożywionemu życiu kulturalnemu miasta przydają rangi imprezy odbywające się w sali koncertowej im. Carla Philippa Emanuela Bacha, orkiestra filharmoniczna, która w grudniu 1993 r. w czasie *tournee* po Izraelu ponownie dała dowód swej perfekcji. Ważnymi ośrodkami kulturalnymi we Frankfurcie n. Odrą są ponadto Teatr im. Kleista, Dom Kleista, Galeria „Młodej Sztuki”, Muzeum *Viadrina*, Dom Sztuki; życie kulturalne wzbogaca także oferta słubickiego Domu Kultury. O różnorodności międzynarodowych ofert świadczą m.in.:

- impreza kulturalna zatytułowana „Kultura i sztuka z Łotwy, Estonii i Litwy w okręgu Brandenburg”,
- występy frankfurckich chórów i orkiestr w Hiszpanii, Szwecji, Polsce i Republice Czeskiej,
- Dni Europejskiego Teatru Seniora w okręgu Brandenburg z 8 teatrami seniora z 4 krajów (W. Brytania, Szwajcaria, Dania, Niemcy), których uczestnikiem był teatr seniora *Spätlese* z Frankfurtu n. Odrą,
- Młodzieżowy Klub Filmowy „Olga Beniario” we Frankfurcie n. Odrą przeprowadza wspólne imprezy filmowe, sympozja, pokazy filmów dziecięcych z udziałem niemieckich, polskich i rosyjskich dzieci,
- Dni Kleista 1993 r. we Frankfurcie n. Odrą z udziałem artystów i naukowców z Niemiec, Danii, Austrii, Polski, USA i Republiki Czeskiej,

- III Międzynarodowy Plener Artystyczny „Pomost na Wschód” wraz z twórcami z 6 państw; wystawa prac plenerowych we frankfurckiej „Galerii B”;
- Dzień UNESCO w Szkole Podstawowej nr 3 we Frankfurcie n. Odrą z udziałem grup kulturalnych ze Słubic, Bułgarii, Węgier i Białorusi. Uroczystości z okazji 20. rocznicy nadania gimnazjum nr 1 we Frankfurcie n. Odrą miana szkoły UNESCO z udziałem m.in. gości z Polski i Szwecji;
- w sporcie (pomijając 5 drużyn *Bundesligi*) – interesujące międzynarodowe zawody, szczególnie w klasie najmłodszych sportowców: np. Międzynarodowy Turniej Judo Juniorów ze sportowcami z Polski, Republiki Czeskiej oraz turniej bokserski z ekipami z Moskwy; XXIX Odrzański Wyścig Kolarski dla kolarzy amatorów z 6 krajów, którego jeden z etapów przebiegał na obszarze Polski.

Różnorodną formę przybierały międzynarodowe spotkania młodzieży. Na szczególną uwagę zasługuje Forum Młodzieży Europejskiej w 1991 i w 1993 r., w których uczestniczyły delegacje wszystkich miast partnerskich Frankfurtu n. Odrą, oraz wspólne wakacje niemieckiej i polskiej młodzieży niepełnosprawnej. Wspólne kulturalne i sportowe imprezy stały się czymś zwyczajnym. Aby umożliwić polskim mieszkańcom uczestnictwo w życiu kulturalnym Frankfurtu, w Słubicach sprzedawano bilety na koncerty i do teatru za połowę ceny. Godny odnotowania jest też udział drużyny siatkarzy ze Słubic w lidze miejskiej Frankfurtu, już po raz trzeci.

Dalsze inicjatywy to: program upowszechniania niemiecko-polskiej historii, utworzenie Niemiecko-Polskiego Biura Literackiego i drugie wydanie dwujęzycznego czasopisma literackiego „Prom” („Die Fähre”) oraz wydawanie dwujęzycznego czasopisma młodzieżowego związku DGB „Grenzlos”, które również wskazują na różnorodność działań obu stron. Znajomość języka kraju sąsiedniego winna mieć pierwszoplanowe znaczenie dla mieszkańców miasta granicznego. Niestety na całej granicy polskiej – także z powodu zmiennych dziejów – nie wydaje się być to priorytetem, choć niektóre inicjatywy we Frankfurcie n. Odrą wydają się optymistyczne. W gimnazjum frankfurckim od 1992 r. uczą się wspólnie w dwóch mieszanych dwujęzycznych klasach Niemcy i Polacy, którzy razem będą zdawać maturę. Stało się to możliwe, ponieważ w tym gimnazjum już tradycyjnie wykładano język polski jako trzeci język obcy. Podobna działalność prowadzona jest przez grupę z niemieckiego i polskiego ministerstwa oraz przez Stowarzyszenie „Most Frankfurcki”. Również tradycja wspólnych niemiecko-polskich obozów językowych przetrwała „trudny czas” w latach 1991/1992 dzięki poparciu tego stowarzyszenia, obecnie obozy stały się znowu obowiązkowym punktem programu. Od tego roku szkolnego w sześciu brandenburskich szkołach podstawowych przeprowadza się interesujący projekt pn. Spotkanie z językiem, przy czym we Frankfurcie n. Odrą język polski jest stałym elementem oferty nauczania. Uczniowie tych szkół od dwóch lat utrzymują ścisłe kontakty ze szkołami w Słubicach dzięki organizowanym dniom projekcji, imprezom sportowym, wspólnemu majsterkowaniu, spotkaniom nauczycieli, wspólnemu organizowaniu wakacji.

Bardzo ważne są również liczne projekty dotyczące podnoszenia kwalifikacji polskich pracobiorców przez niemieckie jednostki (projekt OWEN, frankfurcka szkoła ludowa, towarzystwo kształcenia zawodowego, nauka j. niemieckiego dla współpracowników słubickiej administracji miejskiej i in.). Placówka koordynująca niemiecko-polską współpracę w podnoszeniu kwalifikacji dla dorosłych we Frankfurcie n. Odrą przyniesie z pewnością efekty. Kształcenie

holenderskich *Azubis* z euroregionu, udział francuskich i irlandzkich praktykantów w kilkutygodniowym pobycie studyjnym we Frankfurcie w ramach programu *PETRA* oraz kształcenie frankfurckich uczniów w Anglii przez Niemiecką Akademię Pracowników podkreślają międzynarodowy charakter kształcenia młodzieży. Ważnym zadaniem jest ponadto, aby mieszkańcy regionu pogranicza mogli komunikować się bez przeszkód, prowadzić handel, jak też pielęgnować gospodarcze i społeczne związki.

W tym celu zorganizowano wiele wspólnych imprez: np. latem 1991 r. we Frankfurcie n. Odrą, co prawda z małym jeszcze powodzeniem, Dni Spotkań. Z większą frekwencją spotkało się niemiecko-polskie Święto Lata, zorganizowane przez rozgłośnie radiowe *Antenne Brandenburg* i Polskie Radio, które obchodzone w tym roku już po raz trzeci stało się tradycją. Od 1992 r. miasta Frankfurt i Słubice obchodzą wspólne niemiecko-polskie Święto Odry po obu stronach rzeki jako sąsiedzi i partnerzy. Zachęczone przykładem miast Strasburga i Kehl i ich Świętem Renu oba miasta partnerskie zorganizowały ze znacznym poparciem Stowarzyszenia „Most Frankfurcki” podziwianą przez dziesiątki tysięcy mieszkańców i gości imprezę kulturalną, sportową i towarzyską. W 1992 r. Święto Odry miało jeszcze większy rozmach – odbył się Międzynarodowy Odrzański Wyciąg Kolarski Amatorów, ze sprawdzianem w Słubicach i szereg ważnych imprez sportowych we Frankfurcie oraz potyczki sportowych w Słubicach. Pierwszy mecz piłki nożnej między urzędnikami administracji i radnymi obu miast spotkał się z tak dużym zainteresowaniem, że od tego czasu stał się z góry zaplanowanym atrakcyjnym punktem programu wszystkich kolejnych świąt odrzańskich. Stałym elementem programu jest również wspólny bal odrzański w hotelu kongresowym i pokaz sztucznych ogni nad Odrą. W 1993 r. Święto Odry zyskało jeszcze większą rangę, m.in. dzięki uczestnictwu studentów Europejskiego Uniwersytetu *Viadrina* w zawodach wioślarskich na Odrze oraz dzięki europejskiej ofercie rynkowej przedstawionej przez europejskich wystawców i artystów oraz euroregiony, a także dzięki licznym międzynarodowym grupom kulturalnym, jak np. „Bałajka” z białoruskiego miasta partnerskiego Witebska. Punktem kulminacyjnym była bez wątpienia akrobatyka na linie nad Odrą. Podczas Święta Odry odbyło się także szereg ważnych towarzyskich spotkań, jak np. posiedzenie dziennikarzy z 8 krajów regionów graniczących z Niemcami, którzy obradowali nad rolą mediów we współpracy regionów pogranicza.

Wiele imprez powinno przyczynić się do upowszechniania europejskiej myśli. I tak np. odbył się we Frankfurcie Dzień Europejski *CDU* kraju Brandenburgii jako wielkie święto ludowe z uczestnikami z Polski. Gościem honorowym święta był prezydent parlamentu europejskiego dr Egon Klepsch.

Wszystkie tego rodzaju inicjatywy są wyrazem rosnącej świadomości regionalnej, ponieważ opierają się na konkretnych staraniach na najniższym szczeblu o coraz bardziej kompleksowe formy kooperacji. Frankfurt n. Odrą i Gorzów, stolica województwa sąsiedzkiego, pomimo przykrych doświadczeń po otwarciu granicy w kwietniu 1991 r., podpisały w lutym 1992 r. układ o partnerstwie miast, który później został potwierdzony kolejnymi umowami między samorządami miast, bankami, izbami rzemieślniczymi i zaowocował konkretną współpracą.

W ramach drugiego wspólnego posiedzenia kierownictwa administracji Frankfurtu n. Odrą i Słubic także umowa o partnerstwie miast stała się podstawą dalszej współpracy. Jednocześnie zaistniały przesłanki utrzymania

praktyki wspólnych posiedzeń komisji z przedstawicielami władz miasta Gorzowa i Słubic, stałych kontaktów burmistrzów miast i kierowników ds. specjalnych. Nie wszystkie problemy mogły być rozwiązane. Nie udało się wybudować zamierzonej wspólnej oczyszczalni ścieków dla obu miast, spełził na niczym projekt wspólnej linii autobusowej na skutek protestu taksówkarzy słubickich, którzy poczuli się zagrożeni w swej egzystencji.

Zaistniały jednakże różne formy efektywnej współpracy gospodarczej obu miast, odbywają się wspólne ćwiczenia strażackie i służb zabezpieczających w czasie klęsk żywiołowych i katastrof, przystosowywane są też placówki policyjne, celne i ochrony granicznej, pomimo brakującego układu o pomocy prawnej, co do wzajemnego rozwiązania problemów.

Tak więc stał się Frankfurt n. Odrą głównym miastem nowych krajów federacji, a wspólnie ze Słubicami został odznaczony przez Europejską Radę dyplomem europejskim. Oba miasta postanowiły na wspólnym posiedzeniu administracji miejskiej, że ich kolejnym krokiem będzie ubieganie się o flagę europejską. Następne wspólne postanowienie to skierowanie do rządów obu krajów petycji, aby poważnie zajęto się poprawą sytuacji w ruchu komunikacyjnym na przeciążonych przejściach granicznych. Równocześnie postanowiono wprowadzić odprawę graniczną na dwóch pasmach dzięki środkom Dyrekcji Finansów Głównych. Kolejna decyzja dotyczyła oczekiwanego od długiego czasu układu o pomocy prawnej między Niemcami a Polską. W celu poprawy ochrony środowiska powołano wspólną komisję ds. ekologii, dalsze zaś ogólne zasady kontynuowania prac komisji będą ustalone później. Wspólne posiedzenie administracji miejskiej uwidocznilo, że ścisła współpraca jest konieczna i pożyteczna, że Frankfurt n. Odrą ponosi szczególną odpowiedzialność na granicy wschodniej Unii Europejskiej, ponieważ tu zaczyna się integrowanie Polski z Europą Zachodnią.

*

STOWARZYSZENIE „MOST FRANKFURCKI” – HISTORIA I DZIAŁALNOŚĆ

Pokojowa rewolucja w Niemczech Wschodnich 1989 r. przyniosła jedyną szansę, aby nadać stosunkom między Niemcami a Polską nową jakość i wypełnić je nową treścią, odejść natomiast od tzw. urzędowej przyjaźni. Budować można było na gruncie przyjaźni, kontaktów, stosunków interpersonalnych, które przetrwały czas izolacji lat osiemdziesiątych.

Równocześnie w wielu rozmowach i dyskusjach prowadzonych przez zaangażowanych mieszkańców przejawiało się życzenie, aby więcej działać, a nie tylko komunikować się na płaszczyźnie lokalnej, budować stosunki w różnorodnej formie, aby sprzyjały porozumieniu obu narodów. Wprowadzając myśli w czyn, we wrześniu 1990 r. utworzono Stowarzyszenie „Most Frankfurcki” i wychodząc naprzeciw życzeniu ostatecznego pojednania Niemców i Polaków, zrozumienia kultury i sposobu życia drugiego człowieka, nadano mu instytucjonalną formę.

Nazwa „Most Frankfurcki” jest rozumiana również symbolicznie jako duchowy pomost między ludźmi po jednej i drugiej stronie Odry. Stowarzyszenie jest więc niejako ogniwem łączącym różne organizacje, społeczne i gminne

instytucje, inicjatorem i pośrednikiem powołania do życia niemiecko-polskich projektów badawczych, popierania ich i w końcu realizacji.

Do najbardziej znanych pomysłów należą Niemiecko-Polskie Biuro Literackie i projekt badawczy: dzieje niemiecko-polskie. Siedziba Stowarzyszenia stała się z czasem punktem kontaktowym dla wielu związków, instytucji i pojedynczych osób, które by chciały podjąć kontakty z polskimi partnerami.

Od czasu utworzenia Stowarzyszenia przeprowadzono liczne działania, z których należałoby wymienić choćby niektóre.

We współpracy z różnymi niemieckimi i polskimi związkami – jako przykład można by podać organizację partnerską „Zgoda” z województwa gorzowskiego – zorganizowano i przeprowadzono w przeszłości wiele wieczorów klubowych i warsztatów, interesujące spotkania młodzieży, seminarium turystyczne, seminarium nt. gospodarczej współpracy na obszarze pogranicza, wczasy dla niemieckich i polskich niepełnosprawnych w kurorcie Saarow.

W 1991 i 1992 r. kontynuowano tradycyjne już niemiecko-polskie obozy językowe. Podkreślić należy inicjatywę wprowadzenia dwóch języków wykładowych we frankfurckim gimnazjum nr 1 i powołania dwujęzycznej klasy niemiecko-polskiej. We współpracy ze Stowarzyszeniem utworzono w Eisenhüttenstadt warsztat spotkań i wielokulturowe centrum wychodzące z propozycją zająć dla zagranicznych i niemieckich bezrobotnych, włączając w to również osoby ubiegające się o azyl (projekt badawczy: *Euro-Work*). Odbiór obiektu służącego temu celowi pn. *Padels-Mühle* przewidziano na 1 października 1993 r.

Angażując się w budowę domu wczasowego dla osób żyjących poniżej minimum socjalnego nad jeziorem Helen k. Frankfurtu n. Odrą i uczestnicząc w budowie schroniska młodzieżowego w Starkow, Stowarzyszenie popiera wspólnie z *BQS GmbH* tworzenie stałych miejsc pracy oraz stwarza możliwość finansowania niemiecko-polskich i międzynarodowych spotkań młodzieży.

Obecnie opracowywany jest projekt Europejskiego Centrum Kultury i Nauki we Frankfurcie n. Odrą, gdzie byłoby również miejsce na wielokulturowe centrum.

Stowarzyszenie wspiera polskie organizacje niosące pomoc dzieciom dotkniętym skutkami katastrofy czernobylskiej, m.in. organizując ich pobyt we Frankfurcie n. Odrą. Rozwinięto też inicjatywę, aby wspólnie z Witebskiem, białoruskim miastem partnerskim, w jego okolicy wybudować sanatorium dla ponad 14 tysięcy dzieci z chorobą popromienną z obszaru katastrofy czernobylskiej.

Pierwszy etap konkretnej realizacji założenia nastąpił w 1993 r., kiedy to do Witebska wysłano trzy transporty z pomocą humanitarną, przede wszystkim z lekarstwami i urządzeniami medycznymi. Akcja przebiegała pod hasłem „Żurawie”. Stowarzyszenie od początku postawiło sobie za cel popieranie dwu- i wielostronnych stosunków, traktując to jako własny wkład w budowę wspólnego Domu Europy, inicjowanie oraz współkształtowanie euroregionu według zachodnioeuropejskiego wzorca, ale uwzględniając naszą specyficzną sytuację.

Przy wydatnym udziale Stowarzyszenia „Most Frankfurcki” w dniu 29 stycznia 1993 r. na posiedzeniu nt. „Euroregion na niemiecko-polskim obszarze pogranicza”, przy dużej frekwencji zebranych, przedstawiono i przedyskutowano zarysy postępowania dotyczące przyszłego kształtu euroregionu. Utworzona w tym samym dniu Wspólnota „Środkowa Odra” została przekształcona 25 maja 1993 r. w stowarzyszenie noszące tę samą nazwę, przy znacznym

udziale Stowarzyszenia „Most Frankfurcki”. Była to przesłanka do stopniowego budowania Euroregionu *Pro Europa Viadrina*.

W ramach obchodów II niemiecko-polskiego Święta Odry, które organizowało i finansowało w znacznej części nasze Stowarzyszenie, doszło do podpisania z polskim partnerskim Stowarzyszeniem Gmin Lubuskich – „Pogranicze” wspólnej deklaracji woli.

Impreza z uwagi na specyfikę obszaru będącego zewnętrzną granicą Unii Europejskiej odniosła sukces dzięki udziałowi około 80 przedstawicieli środków przekazu z 8 krajów obszarów graniczących z Niemcami oraz przybyłych na debatę dziennikarzy, której przyświecało motto: „Europa małych ojczyzn – euroregiony na Wschodzie i Zachodzie”. Stowarzyszenie „Most Frankfurcki” jako inicjator ponadgranicznych strategii rozwoju i działania czuje się w dużej mierze zobowiązane do kształtowania euroregionu jako symbolu zgodnego współżycia na granicy, a nie życia obok siebie.

Stowarzyszenie włączyło się aktywnie w ten bezspornie skomplikowany i żmudny proces, aby późniejsza zinstytucjonalizowana współpraca przyjęła odpowiednią formę w sensie ideowym i praktycznym. Z tego też powodu przyjęliśmy sugestię niemieckiego związku Euroregionu „Środkowa Odra”, aby wspólnie z pracownikami naszego Stowarzyszenia zbudować niemiecką siedzibę euroregionu we Frankfurcie n. Odą, Lindenallee 4.

Pod naszym patronatem opracowano program rozwoju gospodarczego i działalności euroregionu, co stało się główną przesłanką sfinansowania projektu badawczego przez inicjatywę gminną *Interreg II*, jak też polskie dofinansowanie przez niedawno przyznane środki specjalne z budżetu Unii Europejskiej. Ponieważ do opracowania koncepcji udało się wciągnąć 25 polskich gmin i polskie biuro planowania, istnieją duże szanse obustronnej akceptacji tego programu i znalezienia *consensusu* co do wspólnej realizacji projektów. W gremiach Euroregionu *Pro Europa Viadrina* utworzonego 21 grudnia 1993 r. należy gruntownie omówić, potem skonkretyzować i zgodnie z ustalonymi priorytetami wprowadzić do realizacji ponad 200 projektów badawczych. Także w tym procesie ważną rolę odgrywa nasze Stowarzyszenie, będące koordynatorem różnych ważnych projektów badawczych. Stało się to bardzo widoczne, kiedy w krótkim czasie wzięliśmy na siebie odpowiedzialność za zrealizowanie tematu badawczego dotyczącego historycznego opracowania, wyczerpującego przewodnika regionalnego dla danego euroregionu, przy współpracy zarówno strony niemieckiej, jak i polskiej. Nasze Stowarzyszenie jest otwarte dla wszystkich. Jesteśmy zainteresowani tym, aby liczba naszych członków zwiększyła się (obecnie związek liczy około 40 członków) celem realizacji stojących przed nami zadań, poprzez przyjmowanie osób zaangażowanych w dzieło zbliżenia obu narodów. Bliższe informacje – Frankfurt n. Odą, Beckmannstraße 25, numer telefonu 32-62-86 lub 32-42-19.

*

EUROREGION PRO EUROPA VIADRINA

Najważniejszym konkretnym krokiem było utworzenie we wrześniu 1992 r. w Słubicach biura niemiecko-polskiej wspólnoty działań *Pro Europa Viadrina*. Reprezentantami po stronie niemieckiej było Stowarzyszenie „Most Frankfur-

cki” i Związek ds. Wspierania Myśli Europejskiej, stronę polską reprezentowało Stowarzyszenie Gmin Lubuskich i Związek Gmin Zachodnich. Wspólnie z *Freie Universität* w Berlinie i Instytutem Rozwoju Miasta i Mieszkalnictwa opracowano ramowy projekt działalności dla regionu europejskiego na obszarze niemiecko-polskiego pogranicza, a 29 stycznia 1993 r. przedstawiono go szerokiej publiczności. Zaistniała także potrzeba założenia transgranicznej Wspólnoty „Środkowa Odra”, której zadaniem było ukonstytuowanie niemieckiego przedstawicielstwa przyszłego regionu europejskiego. Dnia 25 maja 1993 r. reprezentanci okręgów krajowych Bad Freienwalde, Seelow, Strausberg, Fürstenwalde, Beeskow (z zastrzeżeniem zgody parlamentu okręgowego) i miasta Frankfurtu n. Odrą utworzyli ze Wspólnoty „Środkowa Odra” Stowarzyszenie „Środkowa Odra”. Współzałożycielem było Stowarzyszenie „Most Frankfurcki”. Przewodniczącym Stowarzyszenia „Środkowa Odra” został nadburmistrz Wolfgang Pohl, przedstawicielem Rady Krajowej Seelowa dr Lipfert, skarbnikiem przewodniczący „Mostu Frankfurckiego” Klaus Baldauf, jednym z członków zarządu kierownik wydziału kultury z Fürstenwalde Birke Kleemann.

Na posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia Gmin Lubuskich – „Pogranicze”, które jednoczyły gminy Ślubice, Kostrzyn, Gorzyca, Słońsk, Rzepin, Cybinka i Sulęcín doszło do podpisania wspólnego oświadczenia ze Stowarzyszeniem „Środkowa Odra”, którego najważniejszymi punktami były: stopniowa budowa euroregionu, wspólne opracowanie koncepcji rozwoju i działalności regionu oraz prowadzenie wspólnych biur *Pro Europa Viadrina*. Obecni byli przedstawiciele województwa, sejmiku i miasta Gorzowa, którzy z zadowoleniem przyjęli to oświadczenie, podkreślając zarazem wolę uczestniczenia jeszcze nie ukonstytuowanego związku gmin gorzowskich w budowie euroregionu. Publiczne podpisanie porozumienia między Stowarzyszeniem „Środkowa Odra” a Stowarzyszeniem Gmin Lubuskich – „Pogranicze” dotyczące stopniowego tworzenia Euroregionu *Pro Europa Viadrina* odbyło się w ramach obchodów Święta Odry 5 czerwca: było wynikiem intensywnych ustaleń z odpowiednimi niemieckimi okręgami krajowymi, polskimi gminami i odpowiedzialnymi przedstawicielami władz województwa gorzowskiego. Na towarzyszącej imprezie sesji dziennikarskiej pn. „Europa małych ojczyzn – euroregiony na Wschodzie i Zachodzie”, dziennikarze z 8 europejskich krajów zastanawiali się nad możliwościami i zadaniami mediów w dziedzinie współpracy obszaru pogranicza i spojrzeli inaczej na nasze specyficzne problemy, jak również na nasze wielkie wysiłki i sukcesy niemiecko-polskiej współpracy regionalnej.

Dzięki nadzwyczaj dużemu zainteresowaniu środków przekazu wykorzystano szansę, aby ukazać prawdziwe oblicze naszych miast i stopniowo umacniać w świadomości mieszkańców tworzenie naszego euroregionu. W drugim półroczu 1993 r. urządzono biuro Stowarzyszenia „Środkowa Odra” we Frankfurcie n. Odrą przy Lindenstraße 4 (Dom Sztuki, były *Telehaus*).

Na poszerzonym zebraniu członkowskim Stowarzyszenia „Środkowa Odra”, 3 września 1993 r., do związku przystąpiło Towarzystwo Popierania Gospodarki nad Odrą i Sprewą. Ostatecznie przystąpienie okręgu Beeskow nastąpiło po reformie okręgowej, a miasto Eisenhüttenstadt postanowiło przyłączyć się z początkiem 1994 r. Stowarzyszeniu „Most Frankfurcki” powierzono dalsze zabezpieczanie interesów Stowarzyszenia „Środkowa Odra”. W rokowaniach prowadzonych ze specjalną „pomocą techniczną”

ministerstwa gospodarki, jak również z urzędnikami Unii Europejskiej uzgodniono finansowanie prac biura Stowarzyszenia oraz finansowe wsparcie opracowania koncepcji rozwoju i działalności regionu. Finansowanie prac biura w Słubicach oraz polskich projektów badawczych uznano obecnie za niemożliwe. Polscy burmistrzowie byli słusznie bardzo zdenerwowani, tak że z trudnością można było przekazać informację, iż tylko dzięki wspólnie wysuniętemu żądaniu z Warszawy, na podstawie uzgodnionych projektów, możliwe stało się dofinansowanie ze środków PHARE. Dnia 29 czerwca 1993 r. odbyło się kolejne posiedzenie z udziałem polskich burmistrzów, przedstawicieli Stowarzyszenia „Środkowa Odra”, reprezentowanych przez Stowarzyszenie „Most Frankfurcki” i miasto Frankfurt n. Odrą, oraz z udziałem przedstawicieli unii towarowej i ofertodawcą opracowania koncepcji rozwoju i działalności regionu. Wdalszej dyskusji Stowarzyszenie Gmin Lubuskich – „Pogranicze” zatwierdziło Unię GmbH jako przedsiębiorstwo konsultingowe i przyjęło jej strategię działania oraz wyraziło gotowość intensywnej współpracy.

Na posiedzeniu reprezentantów kompetentnych instytucji, organizacji i urzędów zatwierdzono *Softwareunion* 1 lipca 1993 r. jako zleceniobiorcę opracowania koncepcji rozwoju i działalności regionu. Stowarzyszenie Gmin Lubuskich – „Pogranicze” określiło jako podnajemcę polskie przedsiębiorstwo konsultingowe i starało się w ścisłej współpracy ze słubickim biurem koordynacyjnym o zatwierdzenie zlecenia prac uzupełniających dla 25 polskich gmin granicznych.

Z powodu niejasności i przeciągającej się procedury dotyczącej finansowania poważnie zagrożony był planowy przebieg prac nad koncepcją rozwoju i działalności regionu. Ponieważ polskie biuro planowania, pomimo problemów z uzyskaniem zezwolenia jak wszyscy inni podnajemcy osiągnęło sukces, można było opracować tę koncepcję. Z końcem października, pomimo przeszkód, po raz pierwszy zapoznano się z polskimi założeniami planistycznymi, powstałymi także dzięki gminnym pracom uzupełniającym i koncepcja ta znalazła szerokie uznanie w dyskusji podsumowującej. Istotny był fakt, że od początku wszystkie znacznie większe gminy (w liczbie 25) naszego polskiego regionu sąsiedzkiego pogranicza odwiedzili przedstawiciele Unii (*Softwareunion*) dzięki poparciu słubickiego biura *Pro Europa Viadrina*, a Unia Europejska poinformowała je o założeniach, szansach i możliwościach problematycznej zresztą pomocy finansowej i wyraziła gotowość współdziałania. Na podstawie opracowania koncepcji rozwoju i działalności regionu najróżniejsze przedstawicielstwa w regionie powinny w najbliższym czasie zrealizować ponad 200 projektów badawczych zarówno w dziedzinie gospodarki, infrastruktury, ekologii, turystyki, jak i nauki, kształcenia, kultury i sportu.

Powołane grupy robocze euroregionu nie mają z pewnością łatwego zadania, muszą bowiem przyporządkować dane projekty badawcze odpowiednim przedstawicielom i opierając się na konkretnych opisach stanu majątkowego opracować modele finansowania oraz wytyczyć priorytety regionalnego i ponadgranicznego *consensusu*.

Współpracę gospodarczą na obszarze pogranicza przy obustronnej korzyści rozpatrywać trzeba w długim okresie jako szansę dla całego regionu, aby pokonać głęboką recesję i uciążliwe bezrobocie.

Zorganizowana z pomocą *Euro-Info-Center* izby handlowo-przemysłowej wspólna wycieczka polskich i niemieckich polityków gminnych do Strasburga,

w dniach 13-17 września 1993 r., w tym m.in. zwiedzanie niemiecko-francuskiego biura euroregionu *PAMINA*, miała wielkie znaczenie dla procesu konsolidacji naszego euroregionu. Biorący udział w podróży reprezentanci obu stowarzyszeń gminnych podpisali krótkoterminową umowę, aby ten konkretny krok w kierunku stworzenia euroregionu uwieczniony został oficjalnym traktatem. Wystosowano także pismo do prezydenta Europejskiego Parlamentu, Egona Klepscha, w którym zabiegano o utworzenie nowego funduszu celem finansowego wsparcia projektów badawczych obszarów przygranicznych środkowo- i wschodnioeuropejskich sąsiadów zachodnioeuropejskiej wspólnoty oraz zachęcano do zatwierdzenia wspólnego programu opieki i koordynacji współpracy na pograniczu dla obszarów znajdujących się na zewnętrznej granicy Wspólnoty.

Rozbudowa naszego euroregionu winna być zarówno przykładem w sensie ogólnym układania stosunków niemiecko-polskich, jak i współpracy na pograniczu. Takie założenie ma tym większe znaczenie, że niemiecko-polska granica ma zupełnie specjalne, do tej pory jeszcze nie przewyżczone problemy, na co zwrócono już uwagę.

We współpracy z urzędem wojewódzkim Gorzowa przedstawiciele Stowarzyszenia Gmin Lubuskich – „Pogranicze” i powstającego związku gmin gorzowskich oraz niemieckiego Stowarzyszenia „Środkowa Odra” na wspólnym posiedzeniu w dniu 21 grudnia 1993 r. w pałacu Rogi koło Gorzowa podjęli uchwałę o utworzeniu Euroregionu *Pro Europa Viadrina*. Opracowany przez grupy robocze obu stron tekst układu zatwierdzono wcześniej na wspólnym posiedzeniu Zarządu dnia 18 listopada 1993 r.

Powstanie wspólnego sekretariatu euroregionu w Słubicach-Frankfurcie n. Odrą oraz *Euro-Info-Point* i *Euro-Info-Center* to dobry prognostyk dla dalszych różnorodnych inicjatyw, niemiecko-polskich wspólnych przedsięwzięć i prowadzenia polityki regionalnej ukierunkowanej na zachodnioeuropejską wspólnotę. W te struktury włączona zostanie z pewnością siedziba euroregionu w Dabroszynie, której funkcję oraz zakres działania należy dopiero określić, oraz Towarzystwo Popierania Gospodarki z Gorzowa.

Niemiecko-Polskie Towarzystwo Rozwoju Gospodarczego we Frankfurcie n. Odrą z ponad 150 powiązaniem kooperacyjnymi, ścisła współpraca izb przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych z polskimi związkami, starania *Telekom* wspólnie z polską pocztą o polepszenie infrastruktury komunikacyjnej oraz działalność Towarzystwa Popierania Gospodarki nad Odrą i Sprewą jako inicjatora projektu pn. „Park Przemysłowy – Most Odrzański” przyczyniają się znacznie do rozkwitu gospodarczego regionu po obu stronach granicy.

Poprzez aktywną pracę publiczną, a przede wszystkim poprzez osobiste rozmowy i publiczne wystąpienia przedstawicieli Stowarzyszenia „Środkowa Odra” i innych promotorów ponadgranicznej współpracy należy rozbudzić wśród mieszkańców przygranicznych gmin świadomość zaistniałej szansy i zainteresowanie tą działalnością nadgospodarczą.

KLAUS BALDAUF*

Tłumaczenie: Anzelma Kwiatkowska

* Kierownik ds. międzynarodowej współpracy administracji miejskiej we Frankfurcie n. Odrą i przewodniczący Stowarzyszenia „Most Frankfurcki”.